

Komici niemieccy z grupy „Die Anstalt” robią sobie jaja z Amerykanów i ich polityki bliskowschodniej jako rzekomo krótkowzrocznej. W filmie brzmi to dobrze, niestety w praktyce polityka nie jest statyczna, lecz dynamiczna.

<http://www.youtube.com/watch?v=5P8ILFWlBzA>

Faktycznie USA obaliły w Iranie władzę przedszachową, ale nie za demokrację lecz za zimnowojenną prosowieckość, a której Die Anstalt ani piśnie, potem USA owszem „nasłali” Saddama na Iran, a właściwie pomógł Saddamowi, bo to Iran zaczął, nawet perelowski autor Wojciech Giełżyński pisze w „Trzeci świat – dwie trzecie świata”, że Chomeini wysyłał emisariuszy z Koranem w rękę po całym globie i wezwał do obalenia „fałszywego muzułmanina” Saddama Husajna, wspierając irackich opozycjonistów z partii Dawa, Saddam odpowiedział wezwaniem do Iranu by obalił „szalonego tyrana” Chomeiniego i wspierał zwolenników szacha (s. 58), była to wielka wojna i długa, bo ideologiczna, czego Zachód nie rozumiał. Komici z „Die Anstalt” nie rozumieją też, jak można mieć ZSRR za większe zło niż kilku pastuchów z Afganistanu, owszem można bo to było większe zło...

<http://racjonalista.tv/wojciech-gielzynski-trzeci-swiat-dwie-trzecie-swiate/>

Komici znowu spływają mówiąc, że Zachód powinien nie bronić Kuwejtu przed Irakiem i że Saddam wczoraj dobry stał się zły. Tymczasem naprawdę Saddam stawał się coraz gorszy, coraz bardziej antyizraelski, teokratyczny (przepisał Koran własną krwią), i tworzył coraz większą armię zagrażając wszystkim państwom regionu. Głędzenie, że ISIS jest gorsze niż tyran który zabił 1,5 mln ludzi jest typowe dla Zachodu, w tym niemieckich komików którym nieuropejskie trupy nie przeszkadzają. No i to wieczne narzekanie na petropolitykę USA. Jasne Nixon zrobił deal z Arabami w latach 70, Kuwejt płacił ropą za pomoc w 1991 roku, ale np. w Iraku w 2003 USA ropy nie wzięły, najlepszy dowód że Trump się awanturuje

obecnie, że jej nie wzięto. Poza tym w USA miłośnicy ropy ciągle przepychają się z uniwersalistycznymi liberałami, jak to w dwupartyjnej demokracji, a że to zabawne, cóż... polityka jest dynamiczna meine Herren Komiker. Można o tym zapomnieć mieszkając w RFN – kraju, który nie prowadzi de facto polityki zagranicznej poza handlową ...